

nazewniczą. Dodajmy tu, że autor słusznie — w ślad za innymi badaczami — nazwy miejscowe o polskim formancie, choćby nawet pień był obcy (np. Tyczyn od Niemca Tycznera), zalicza do nazewnictwa rodzimego. Dostrzega jednak trwały ślad po ludności niemieckiej w naszej toponimii i nie pomija go (p. 94 - 100). Wydaje się wszakże, że przy analizie wspomnianych klauzul nazewniczych można było sporządzić wyliczenie nie tylko 2 niewątpliwie nazw niemieckich, lecz także nazw polskich pochodzenia niemieckiego. Zestawienie takie wykazałoby, że i takich nazw niewiele (chyba tylko — zdaniem recenzenta — Tyczyn, nr 64 i Dylągowa, nr 112).

Praca stanowi nowy wkład do znajomości dziejów kolonizacji na prawie niemieckim. Odkrywa przed nami nieznany dotąd fragment tej skomplikowanej gospodarczej i prawnej mozaiki, jaką była kolonizacja. O świeżości spojrzenia autora na problem kolonizacji świadczy też fakt, że w recenzowanej pracy podtrzymuje śmiało niedawno wyrażoną własną tezę⁴, że „lokacja w prawie sądowym chłopów niczego nie zmieniała” (s. 44) i że w wypadku kolonizacji wsi polskiej chłopci przenoszeni na prawo niemieckie rzadzili się dalej prawem polskim. Jest to teza — moim zdaniem — niemal rewolucyjna w dziedzinie historii prawa sądowego, o olbrzymim znaczeniu (musimy odtąd zarzucić twierdzenie, że prawo wiejskie było pochodzenia niemieckiego), choć chyba jeszcze nie doceniona i nie zauważona⁵! Wydaje się jednak, że teza ta wymaga dalszych badań i ugruntowania, by można ją absolutnie i bez wahań przyjąć.

Krytycznie trzeba natomiast ocenić sposób wydania recenzowanej publikacji. Autor swe wywody (od rozdz. VI) oparł — jak wspomniano wyżej — na zebranych przez siebie materiale źródłowym, wydrukowanym już wcześniej oddzielnie (*Materiały*). Równocześnie załączył do pracy uzupełnienie do tych materiałów, nie uwzględniał go jednak przy analizie. Powstała sytuacja dość paradoksalna: czytelnik śledzący tok wywodów autora musi szukać *Materiałów* (które nie zawsze będą łatwo dostępne), bez nich bowiem trudno się zorientować, z drugiej natomiast strony otrzymuje *Uzupełnienie* (26 wzmianek) do *Materiałów*, pozostające bez znaczenia dla samej treści pracy, bo bez komentarza autorskiego. Można było tego wszystkiego uniknąć przez połączenie *Materiałów* i *Uzupełnień* w jedną całość i dołączenie do pracy (to pretensja pod adresem wydawnictwa!), jak i przez objęcie tej całości wywodami autora.

BOGDAN LESIŃSKI (Poznań)

Protocollum visitationis Archidiaconatus Pragensis 1379 - 1382 per Paulum de Janewicz archidiaconum Pragensem factae, ed. Ivan Hlaváček et Zdeňka Hledíková, „Academia”, Pragae 1973, ss. 529.

Wiek XIV niósł ze sobą wiele ważkich zmian w życiu kościoła w Czechach. Przede wszystkim w 1344 r., dzięki zabiegom Karola Luksemburczyka, wtedy jeszcze margrabiego Moraw, biskupstwo praskie podniesione zostało do rangi metropolii (obejmującej diecezję praską, ołomuniecką i świeżo utworzoną litomierzycką), przez co miejscowa organizacja kościelna uniezależniła się od zwierzchnictwa Moguncji. Nowi arcybiskupi, piastujący jednocześnie stanowiska stałych legatów papieskich¹, a w szczególności postaci tej miary co Arnošt z Pardubic czy Jan z Jenštejnu podjęli dzieło przebudowy i wzmocnienia struktur organizacyjnych kościoła

⁴ J. Matuszewski, *Die Aufnahme des deutschen Rechtes in Polen*, Bulletin de la Société des Sciences et des Lettres de Łódź, t. XX, 4, 1970.

⁵ Nie zwrócił na tę kwestię uwagi Z. Kaczmarszyk, o. c. s. 302 - 303, przy omawianiu poglądów niektórych badaczy polskich na problem kolonizacji.

¹ Por. Z. Hledíková, *Die Prager Erzbischöfe als ständige päpstliche Legaten*, w: *Beiträge zur Geschichte des Bistums Regensburg VI*, s. 221 - 256.

czeskiego. Wzrosła przede wszystkim regularność odbywanych w diecezji praskiej synodów²; pojawili się u boku metropolitów sprężyscie działający wikariusze generalni i oficjałowie³; urealnili się funkcje wizytacyjno-korektorskie archidiakonów⁴; zreorganizowana została kapituła metropolitalna⁵. Owe drakońskie wręcz nieraz rozwiązania instytucjonalne dyktowane były nie tylko przez ducha centralizacyjnej polityki Karola IV, który widział w kościele ważne narzędzie sprawowania władzy, ale również stanem morale i dyscypliny czeskiego kleru tamtej doby, w której coraz wyraźniej zaczynały rysować się kontury wielkiego ruchu ideowo-społecznego — husytyzmu.

Zawarte w prezentowanej tu edycji protokoły wizytacyjne, zrodzone z sygnalizowanych wyżej tendencji, powstały w pierwszych latach panowania Karolowego następcy, Wacława IV, pod którego rządami doszło do zaostrzenia się szybko narastających, różnorodnych sprzecznosci nurtujących społeczeństwo Czech, a Pragi w szczególności⁶. Stanowią te protokoły unikalny w skali średniowiecznej Europy środkowej przypadek tak dokładnego i systematycznego opisu wizytowanych dekanatów i kościołów, przynoszącego informacje zarówno na temat stanu ich wyposażenia, jak i trybu życia związanych z nimi duchownych (ich swoboda seksualna, pijaństwo, hazard, lichwa, zastosowanie kościelnych parametrów), a także podejmowanych przez praską hierarchię środków represyjnych⁷. Opisane zostały podczas akcji wizytacyjnej kościoły samej Pragi, oraz ośmiu dekanatów (na ogólną liczbę 10). Osobno spisano zobowiązania nie wymienionych we właściwym tekście duchownych, złożone wobec archidiakona i poparte rekojmią, iż porzucą oni drogę występku ujawnionych w toku postępowania interrogacyjnego (s. 380-403). Kapitał to wprost źródło do dziejów nie tylko kościoła, ale kultury i mentalności ludzi epoki, wyrywkowo dotąd wykorzystywane przez najskrupulatniejszych nawet badaczy⁸. Wyjątkowo długo spoczywało ono ze szkodą dla nauki i to nie tylko czeskiej, w rękach wydawcy, bo aż od 1966 r.!

Ten tak ciekawy tekst znalazł wyjątkowo szczęśliwie dobranych wydawców w osobach pracowników Katedry Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Karola w Pradze — kandydata nauk historycznych Z. Hledíkovéj, jakże rzadkiej na naszym gruncie wśród przedstawicieli tzw. średniego pokolenia badaczy znawczyń problemów kanonistyki⁹ oraz doc. dr. I. Hlavačka, wybitnego źródło-

² Taże, *Synody v pražské diecézi v letech 1349 - 1419*, Českosl. Časopis Histor. XVIII, 1970, z. 1, s. 117 - 146.

³ Taże, *Úřad generálních vikářů pražského arcibiskupa v době předhusitské*, Acta Univ. Carolinae Philosophico-historica, Monographia XLI, Praha 1971; por. też B. Kubičková, *K počátkům pražského oficalátu*, w: Sborník příspěvků k dějinám hlavního města Prahy, V, 2, Praha 1932, s. 391 - 479.

⁴ Por. Z. Hledíková, *Die Visitationen des weltlichen Klerus im vorhussitischen Böhmen*, Mediaevalia Bohemica I, 2, Praha 1969, s. 249 - 274; taże, *Česká visitační interrogatoria do počátku 15. století*, ČCH XVI, 1968, nr 1, s. 71 - 98.

⁵ Taże, *Pražská metropolitní kapitula, její samospráva a postavení doby husitské I*, Sborník Historický XIX, 1972, s. 5 - 46.

⁶ Najpełniejsze dotąd, syntetyczne ujęcie tych kwestii znaleźć można przede wszystkim u: F. M. Bartoša, *Čechy v době Husové 1378 - 1415* = *České Dějiny* t. II, 6, Praha 1947; Z. Fiala, *Předhusitské Čechy 1310 - 1419*, Praha 1968, a także W. Hanisch, *König Wenzel von Böhmen (geb. 1361, gest. 1419)*, Studien zur Geschichte seiner Regierung, w: Ostbairische Grenzmarken. Passauer Jahrbuch für Geschichte und Kunst, Bd. XI, 1969, s. 197 - 217 i Bd. XII, 1970, s. 5 - 61.

⁷ Por. o tym Hledíková, *Die Visitationen...*, s. 261.

⁸ Tak np. w nowszej literaturze F. Graus, *Dějiny venkovského lidu v Čechach v době předhusitské II*, Praha 1957, s. 519 - 523 (sprawy lichwy) czy I. Hlavaček, *Středověké soupisy knih a knihoven v českých zemích*, Acta Univ. Carolinae Philosophica et Historica XI, 1965.

⁹ Por. prace autorki przytoczone w przypisach 1 - 5, powstałe przy życzliwej pomocy i radach znanego nie tylko w Czechach specjalisty — prof. dra J. Kejřa.

znawcy w zakresie późnego średniowiecza¹⁰. Zadanie mieli oni o tyle ułatwione, że wydawany tekst zachował się w jednym egzemplarzu, papierowym kodeksie stanowiącym własność Archiwum Metropolitalnego w Pradze (obecnie w Archiwum Kancelarii Prezydenta Republiki), spisywanym nie na gorąco, lecz *ex post*, na podstawie roboczych notatek. Aparat edytorzy ograniczyli więc do minimum, podając w przypisach umieszczanych nie u dołu strony, lecz na końcu opisu każdej, wizytowanej jednostki (a szkoda!) wszelkie zmiany dokonywane w tekście lub na marginesach po jego spisaniu oraz, własne ewentualne emendacje. Na marginesach drukowanego tekstu uwidoczniona została foliacja oryginału. Objaśnienia nazw geograficznych przesunięte zostały do indeksu osobowo-geograficznego (s. 408 - 519). Indeks rzeczowy, a właściwie tylko terminologiczny (s. 520 - 529!) ginie wprost w cieniu poprzednika. Blisko połowa, nader zresztą zwięzłego, wstępu poświęcona została omówieniu sytuacji, w której powstawał wydawany zabytek (s. 9 - 21), ze szczególnym uwzględnieniem problemu rozwoju organizacji archidiaconatu w Czechach, rozpatrywanej na szerszym, ogólnokościelnym tle. W pozostałej części dopiero scharakteryzowany został z formalnego punktu widzenia sam zabytek oraz wyłożone zostały zasady jego edycji (s. 21 - 36). Kwintesencję tej ostatniej partii wywodów zawarto w sześciostronnicowej, łacińskiej *Praefatio*.

Zwraca uwagę czytelnika staranność korekty z rzadka tylko zawodzącej, jak np. na s. 13, gdzie zarówno w tekście jak i stosownym przypisie konsekwentnie zniekształcono nazwisko *Panzram* na *Pazram*.

Czeskim kolegom pogratulować wypada tak potrzebnej badaczom i to nie tylko czeskim, tak udanej edycji, nie wiedzieć tylko dlaczego wydanej w nakładzie 500 egzemplarzy? Stanowi ona piękny przykład sprzężenia zwrotnego między niewątpliwie bardziej pociągającą pracą badawczo-syntetyzującą a żmudnym, z pozoru mało efektywnym edytorstwem. Śledząc dorobek naukowy wydawców nie od dziś, można domyślić się, że to właśnie własne badania analityczne skłoniły ich to tego altruistycznego gestu uprzystępnienia innym tekstu, z którego tak wiele (szczególnie Z. Hledíkova) sami skorzystali.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Marcello Maestro, *Cesare Beccaria and the Origins of Penal Reform*, Foreword by N. Morris, Temple University Press, Philadelphia 1973, ss. 179, w tym indeks osobowy.

Autor przed laty ogłosił rozprawę o dziejach humanitarnej reformy prawa karnego¹. Obecnie opracował pierwszą całościową, ale i bardzo zwięzłą monografię życia i twórczości Beccarii jaka ukazała się w języku angielskim. Dodajmy zresztą, iż mimo porocznego pokłosa nie dysponujemy w tej chwili w literaturze

¹⁰ Poza problematyką bibliograficzną, reprezentowaną również przez nowsze studium autora na temat najstarszych druków w bibliotekach czeskich XV w. (*Pronikání cizích prvotisků do českých knihoven v 15. stol.*, w: *Knihotisk a Univerzita Karlova*, Praha 1972, s. 69 - 95), por. jego prace z zakresu szeroko rozumianej dyplomatyki XIII i XIV stul., a w szczególności: *Die Itinerare der böhmischen Herrscher bis zum Jahre 1253 aus verwaltungsgeschichtlicher Sicht*, *Folia Diplomatica* I, Brno 1971, s. 113 - 127, kontynuację powyższej problematyki — *Český panovník a jižní Čechy v době předhusitské*, *Jihočeský Sborník Historický* XLI, 1, 1972, s. 1 - 17, a w szczególności fundamentalną monografię *Das Urkunden- und Kanzlei-wesen des böhmischen und römischen Königs Wenzel IV (1376 - 1419)*, Stuttgart 1970 = *Schriftenreihe der Monumenta Germaniae Historica* 23.

¹ M. Maestro, *Voltaire and Beccaria as Reformers of criminal law*, N. York 1942.